

**Sygnatura akt VI Ka 437/19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 sierpnia 2019** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Grażyna Tokarczyk

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Agnieszki Schwarz – Rasińskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G. oraz G. S. przedstawiciela Naczelnika (...)Urzędu Skarbowego w G.

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia 2019 r.

sprawy **M. P.** ur. (...) w K.

syna M. i W.

oskarżonego z art. 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 9 § 3 kks,

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 grudnia 2018 r. sygnatura akt IX K 1893/13

na mocy art. 437 kpk i art. 438 kpk

uchyla wyrok w zaskarżonej części i sprawę M. P. o przestępstwo skarbowe z art. 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 9 § 3 kks przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

sygn. akt VI Ka 437/19

## UZASADNIENIE

M. P. oskarżony został o to, że:

I. jako płatnik, w okresie od 20.04.2012 r. do 22.07.2013 r. w G., działając czynem ciągłym, zaniechał terminowego wpłacenia na rachunek (...)Urzędu Skarbowego

w G., zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych za miesiące: od marca 2012 r. do czerwca 2013 r., w łącznej kwocie 717.743,00 zł, czym naruszył art. 38 ust.

1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych z dnia 26 lipca 1991 r. (tj. Dz. U. z 2010 r., Nr 51, poz. 307 ze zm.),

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 9 § 3 kks

II. jako podatnik, w okresie od 25.05.2012 r. do 27.05.2013 r., w G., uporczywie, zaniechał terminowego wpłacenia na rachunek (...)Urzędu Skarbowego

w G. podatku od towarów i usług za miesiące: od kwietnia 2012 r. do kwietnia 2013 r., w łącznej wysokości 1.398.126,00 zł, czym naruszył art. 103 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004 r. (tj. Dz. U. z 2011 r., Nr 177, poz. 1054 ze zm.),

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 kks w zw. z art. 9 § 3 kks

III. jako podatnik, w okresie od 15.05.2012 r. do 15.05.2013 r., w G., uporczywie, zaniechał terminowego wpłacenia na rachunek Urzędu Miejskiego w G. podatku od nieruchomości płatnego w ratach od V za 2012 r. do V za 2013 r., w kwocie łącznej 41.670,00 zł, czym naruszył art. 6 ust. 9 pkt 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tj. Dz. U. z 2010 r., Nr 95, poz. 613 ze zm.),

tj. o wykroczenie skarbowe z art. 57 § 1 kks w zw. z art. 9 § 3 kks

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 28 grudnia 2018 roku sygn. akt IX K 1893/13 orzekł, że:

1. oskarżonego M. P. uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego wyżej w pkt I części wstępnej wyroku;

2. na mocy art. 17 § 1 pkt 6 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks w zw. z art. 51 § 1 i 2 kks umarza postępowanie karne przeciwko oskarżonemu M. P. o czyny opisane wyżej w pkt II i III części wstępnej wyroku, przyjmując, iż czyny te stanowią wykroczenia skarbowe

z art. 57 § 1 kks w zw. z art. 9 § 3 kks - z uwagi na przedawnienie orzekania;

3. na mocy art. 632 pkt 2 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Naczelnik (...) Urzędu Skarbowego w G. w apelacji wywiedzionej co do części wyroku zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, że oskarżonemu nie można przypisać winy umyślnej, gdyż swym zachowaniem nie wyczerpał znamion czynu zabronionego z art. 77 § 1 kks, podczas gdy dowody przeprowadzone na rozprawie wskazują, że oskarżonemu towarzyszył zamiar bezpośredni lub ewentualny popełnienia zarzucanych czynów i obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść ostatecznego rozstrzygnięcia, a to art. 7 kpk poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i kształtowanie przekonania o braku winy na podstawie ujawnionych na rozprawie dowodów skutkujących uznaniem, wniósł o zmianę wyroku przez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przestępstwa skarbowego z art. 77 § 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks i art. 9 par 3 kks oraz wymierzenie mu kary grzywny w wysokości 200 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 60 zł oraz nałożenie odpowiedzialności posiłkowej na Przedsiębiorstwo (...) S. A.

z siedzibą w G. oraz zobowiązanie spółki do zwrotu na rzecz Skarbu Państwa uzyskanej korzyści majątkowej, z ostrożności procesowej apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja oskarżyciela publicznego jest w pełni zasadna.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania (wyrok SN z 3.10.2014 r. sygn. SNO 46/14, LEX nr 1514772). Błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem nieznamośności określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7), np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach

w istocie nieudowodnionych itd. (min. w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 grudnia 2018 r. sygn. II AKa 379/18, LEX nr 2609637).

W realiach niniejszej sprawy wskazany błąd odnosi się do oceny strony podmiotowej zachowania oskarżonego, a co za tym idzie możliwości wyprowadzenia wniosku o istnieniu po jego stronie zamiaru popełnienia przestępstwa.

Delikt karnoskarbowy z art. 77 kks można popełnić jedynie umyślnie w obu postaciach zamiaru – bezpośrednim i ewentualnym, a zatem w sytuacji, gdy sprawca chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

Wedle ustaleń i wywodów zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oskarżony miał świadomość bezprawności działania, a nie wyłącznie przewidywał takową. Przecież, jak wykazał Sąd I instancji już od 2010 roku oskarżony próbował podejmować działania restrukturyzacyjne świadom trudnej sytuacji finansowej spółki oraz powinności, tak w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej, jak i wobec pracowników, gdy chodzi o ich wynagrodzenia, a także należności publicznoprawne.

Dalej Sąd ustalił „M. P. miał świadomość konieczności zapłaty podatku, jednak w celu utrzymania zatrudnienia w spółce decydował o konieczności wypłacania wynagrodzeń, odsuwając konieczność uiszczenia należności podatkowych do momentu odzyskania jednej z większych, bo półmilionowej wierzytelności od jednego z kontrahentów. Gdyby M. P. podjął decyzję o przeznaczeniu posiadanych środków na zapłatę zobowiązań podatkowych pozostałby bez możliwości zapewnienia spółce funkcjonowania”. To ustalenie wprost wskazuje, że wolą oskarżonego było zaniechanie płacenia omawianych danin państwowych, zaś to, że zamiar popełnienia przestępstwa był obocznym wobec zamiaru kontynuowania działalności gospodarczej w żaden sposób ekskulpować nie mógł.

Nawet w swoich wyjaśnieniach M. P. wypowiadał się o złej sytuacji finansowej spółki, czego konsekwencją było złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, że

w okresie zarzutu pozyskiwane środki pokrywały częściowo należności wobec Skarbu Państwa oraz wynagrodzenia pracowników i nie miał realnej możliwości spłaty podatków

w terminie, co oznaczało, że decydował o przeznaczeniu środków na określone cele z pominięciem zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych.

Sąd, jak sam zaznaczył nie kwestionował wyjaśnień oskarżonego, ani też zeznań świadków, którzy podobnie sytuację przedstawili. Z zeznań U. F. wynikało, że to zarząd decydował o rozdysponowaniu środków, choć na regulowanie wszystkich należności

w terminach środków istotnie nie było. D. M. zeznała, że próbowano płacić podatki, a oskarżony dopytywał, o to, co oznacza jego pełną wiedzę o obowiązkach i zaniechaniach.

W tych warunkach trudno opierać się na opinii biegłej, o ile zgodzić się można, że spółka

w większości miesięcy nie posiadała środków finansowych niezbędnych na zapłatę zobowiązań VAT i PIT łącznie, a posiadała ją jedynie w kilku miesiącach, to jest

w kwietniu, czerwcu i lipcu 2013 roku, o tyle nie było rolą biegłej ocenianie możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności osób odpowiedzialnych. Opinia natomiast przekonuje, że sytuacja spółki była krytyczna od dłuższego czasu, nie był to problem chwili, który rokował poprawę, a po stronie oskarżonego można by rozpatrywać jedynie nie zachowanie środków ostrożności, czyli nieumyślność. Dowód ten przekonuje, że decyzje oskarżonego o potrącaniu zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych i ich nieodprowadzaniu były objęte świadomością i wolą, a tym samym umyślnością, w formie zamiaru bezpośredniego, zaniechania regulacji wskazanych należności. Bez znaczenia w tej mierze jest to, że nie doszło do wyprowadzania majątku z firmy, co do działania na szkodę spółki, nie jest to przedmiotem niniejszego postępowania, oskarżonemu nie postawiono zarzutu popełnienia występku z art. 586 ksh.

W dalszym fragmencie uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji powtarza, że „Nominalnie więc oskarżony był odpowiedzialny za niepłacenie zobowiązań podatkowych z tytułu PIT-4 i VAT, jak również podatku od nieruchomości, a spółka rozporządzała pobranymi od pracowników zaliczkami na podatek”. Przytacza też, że

pobranie podatku jest czynność techniczna polegająca na takim potrąceniu, bez względu na to, czy potrącający ją płatnik posiada środki finansowe na odprowadzenie pobranego podatku, prowadzenie działalności gospodarczej, spłatę zobowiązań, wypłatę wynagrodzeń (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., sygnatura akt IV KKN 427/98, Prok. i Pr.-wkl. 2003, nr 2, poz. 12). W konsekwencji samo wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia, po odliczeniu uprzednio obliczonego podatku lub zaliczki stanowi pobranie podatku od podatnika (wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1999 r., sygnatura akt III KKN 434/97, Prok. i Pr. 2000, nr 1, poz. 16).

Wywody Sądu I instancji nie przystają zatem do wniosku o braku możliwości ustalenia umyślności działania oskarżonego, skoro środki finansowe do spółki wpływały, chociaż w wysokości nie zapewniającej możliwości realizacji wszystkich zobowiązań, a to wolą oskarżonego było, aby nie odprowadzać zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych i nie podejmować przy tym żadnych działań, bo wydaje się, że kontakty z Urzędem Skarbowym ograniczały się do niezobowiązujących rozmów, nie zaś składania celowych wniosków, dla rozwiązania problemu płatności należności publicznoprawnych. Na marginesie zauważyć trzeba, że oszczędności czynione na należnościach publicznoprawnych wynikających z zatrudnienia pracowników, nie korelują z twierdzeniami o działaniu na ich rzecz, gdy np. brak płatności składek na ubezpieczenie społeczne ma bezpośrednie znaczenie dla przyszłej sytuacji ubezpieczonego.

Mając powyższe na uwadze zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, Sąd odwoławczy nie dostrzegł przy tym negatywnych przesłanek procesowych, które nakazywałyby umorzyć postępowanie, bądź też przesłanek zastosowania względem oskarżonego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania.

Mając powyższe na uwadze, wobec treści art. 454 § 1 kpk Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok sprawę przekazując Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.